

Wczoraj o godz. 9^{1/2} rano, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, z powodu szczególnego przyjścia na świat J. C. W. W. Xiężniczki OLGI KONSTANTYNÓWNEJ, Córki JJ. CC. WW. Wielkiego Xięcia KONSTANTEGO MIKOŁAJEWICZA i Wielkiej Xiężnej ALEKSYANDRY JÓZEFÓWNEJ, odbyło się dziękczynne Nabożeństwo, celebrowane przez JW. JX. Biskupa *Fijałkowskiego*, Administratora Archi-Diecezji *Warszawskiej*, w asystencji licznych Duchowieństwa. Na Nabożeństwie tem, przed rozpoczęciem którego odczytany został przez JW. X. *Dehera* Pralata Archidykana Kapituły Metropolitalnej *Warszawskiej*, Manifest CESARSKI, z d. 22 Sierpnia (3 Września) zwiastujący wszystkim tę radosną nowinę, znajdowały się znakomite Osoby i Urzędnicy Władz wszelkich. — O godz. 11tej, w Kościele Katedralnym Prawosławnym NN. TRÓJCY, po odczytaniu Manifestu CESARSKIEGO, JW. Protojerej, *Atanazy Łotocki*, Kustosz Katedralny, przystąpił do odprawienia dziękczynnych modłów, po których nastąpiła LITURGJA ŚTA. Na Nabożeństwie tem, obecny był JO. Xiąże *Gorczakow*, Jenerał-Adjutant J. C. K. MOŚCI, Prezydujący w Radzie Administracyjnej pod niebytność JO. Xięcia WARSZAWSKIEGO, NAMIESTNIKA Królestwa, Jenerał-Gubernator Wojenny m. *Warszawy*; oraz znajdowały się znakomite Osoby tak Wojskowe jako i Cywilne, Urzędnicy Władz wszelkich i Obywatele miasta *Warszawy*. — Po wszystkich także Świątyniach wszelkich wyznań, odprawione były z powodu tej szczęśliwej okoliczności, stosowne Nabożeństwa dziękczynne.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów*, obchodzono doroczną uroczystość poświęcenia tego starożytnego w mieście naszym Kościoła. Summę celebrował W. JX. Leon *Opoński*, sprawując po raz pierwszy bezkrwawą ofiarę Mszy Świętej (Primicje); w czasie której W. JX. Stanisław *Kryniski* z tegoż Zakonu, miał Kazanie.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, w czasie Summy, wykonaną była Msza in B. Józefa *Hajdena*; Ofertorium Józ: *Elsnera*; i pierwszy raz nowe BENEDICTUS na same męzkie głosy, skomponowane przez X. Augusta *Siechluckiego*, Profesora Seminarjum. — W Kościele zaś XX. *Bernardynów*, Amatorowie i Artysci, wykonali Mszę in E. kompozycji Józ: *Elsnera*, dzieło LXII; Graduale Adama *Tarnowskiego*; Ofertorium PATER NOSTER *Cherubiniego*.

Wczoraj we wsi *Skorosze*, o milę za rogatką *Wolską* położonej, w dziedzictwie JW. Rzeczy Rady Stanu *Andrault*, Prezydenta m. *Warszawy*, odbyła się benedykcja, odbudowanej z gruntu, staraniem i kosztem dostojnego Właściciela, Kaplicy pod wezwaniem MATKI BOŻKIEJ. Poświęcenia tego, w obec Dziedziców i zaproszonych z *Warszawy* i okolic Osób, z upoważnienia JW. JX. Biskupa Administratora Archi-Diecezji

Warszawskiej, dopełnił W. JX. Kanonik *Litwinowicz*, Dziekan *Piasieczynski*, Proboszcz Parafji *Pęcickiej*, w asystencji WW. JX. *Gogolewskiego* Proboszcza z *Raszyna* i JX. *Leskiego* Kapelana przy Kościele Śgo *Karola Boromeusza* na *Powązkach*. Tak więc nowa ta Kaplica, powiększa liczbę przybytków BOŻYCH, które na pociechę serc pobożnych, nie przestają się ciągle prawie wznosić.

Główna Kassa Oszczędności. — W tygodniu upływnym do dnia 21 Września r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 51, na które, tudzież na dawniejsze, w 311 wnioskach, złożono rs. 6,562 k. 20 (zł. 43,748.) Na żądanie 80 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 33 k. 33^{1/2}), rs. 4,023 k. 19^{1/2} (zł. 26,821 gr. 9), i umorzono książeczek oszczędności 26. Przeto Uczestników 7,207, posiada kapitał rs. 297,400 k. 48^{1/2} (zł. 1,982,669 gr. 27.)

Dnia 25go b. m. o godz. 10tej z rana, na dziedzińcu gmachu Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przy ulicy *Podwale* Nr 500a, dopełnionem będzie w obec Członków Dyrekcji Głównej, oraz Delegowanych od Komitetów Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego i Właścicieli listów zastawnych, spalenie wykupionych w pierwszym półroczu 1851 r. listów zastawnych, wartości nominalnej złp. 6,932,600, wraz z należąciami do nich kuponami wartości złp. 886,910, tudzież kuponów w summie złp. 4,702,400 z ubiegłych półroczy, przez zrealizowanie z obiegu wycofanych.

JW. Zenejda *Grooten*, Przetóżona Instytutu wychowania Panien, wyjechała do *Nowej Alexandrii*.

JW. Jenerał-Lejtnant *Freylag*, Jenerał-Kwatermistrz armji czynnej, wraz z Małżonką, przybył z *Niemiec* do *Warszawy*.

JW. Franciszek *Pustowski*, Radca Stanu, Szambelan Dworu J. C. K. MOŚCI, Marszałek Szlachty Gub: *Wileńskiej*, przybył z tejże Gubernji.

Jan *Wodarški*, Radca Dworu, Referent b. Rady Stanu, Kawaler Orderów: Śgo STANISŁAWA i Śtej ANNY, oraz Znaku nieskazitelnej służby za lat XX, Emeryt, przeżywszy lat 56, onegdaj zakończył doczesne życie. W żalu pogrążone Siostry, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z Kościoła dolnego Śgo KRZYŻA, na smętarz *Powązkowski*; oraz w dniu 25 b. m. to jest we Czwartek, o godz. 10tej z rana, na żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Kapucynów*, odbyć się mające.

Marjanna *Ossowska*, Wdowa, lat 80 życia mająca, onegdaj rozstała się z tym światem. Exportacja zwłok Jej, odbędzie się dziś o godz. 5tej po południu, z Kaplicy Kościoła Śgo *Karola Boromeusza*, na smętarz *Powązkowski*; na którą, pozostała Familja, Krewnych i Przyjaciół, zaprasza.

Jutro o godz. 10^{1/2} z rana, w Kościele XX. *Bernardynów* w *Czerniakowie*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Tekli *Jarmińskiej*, Żony po Intendencie Pałaców CESARSKICH; na które, pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro o godz. 10tej z rana, jako w doroczne imieniny, w Kościele *Powązkowskim*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Tekli z Kraszewskich Ferdynandowej *Biesiekierskiej*; na które, zaprasza się najuprzejmiej Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Exportacja zwłok ś. p. Ignacego *Morawskiego*, (o którego zgonie donieśliśmy wczoraj), odbędzie się dziś o godzinie 5ej po południu.

Dnia 10 Września r. b. po kilku-tygodniowej chorobie, zasnęła w BOGU ś. p. Teofila ze Skrzyńskich *Koźmianowa*, Żona Jędrzeja, synowa i wnuka Kajetana *Koźmiana*. Nie ma wyrazu, na oddanie boleści i ogólnego współczucia jaki zgon jej obudził. W całej okolicy *Lubliń*, jedno-brzmiały rozlega się odgłos: »Znikła już najświętsza nasza ozdoba, trudno podobnej znaleźć.« Zasłużyła na to ocenienie ś. p. Teofila *Koźmianowa*, należała bowiem do tych rzadkich przykładów poświęcenia się i wyrzeczenia, o których nigdy za wiele powiedzieć nie można. Przy wątem zdrowiu, w 37 roku życia, nie przeszedłszy jeszcze przez szkołę doświadczenia długiego wieku, była jednak uosobioną cnotą, żywym wzorem kobiety czynu. Świetne przymioty, szczęśliwy dar jednania sobie życzliwych, ukształcenie wyższe nad pozór, rodzinne wreszcie stosunki, otwierały jej pole do świata i powabów jego. Unikała jednakże świata, wszystkie jego pociechy w pełnieniu obowiązków czerpała, bo podobną była do owych znakomitych niewiast, pierwiastkowych wieków Chrześcijaństwa, dla których BOG, Rodzina, ludzkość, cała ośnowa życia stanowiły. Okrył się żałobą Kościół w *Bychawce*, bo w niej utracił najgorliwszą, najprzekładniejszą z swych córek. Płacząc jej włościanie i biedni bo w niej czuli matkę mieli; cała rodzina okryła się żałobą! nieszczęśliwy mąż, sędziwi jego rodzice, syn i córka osieroceni, jękiem i łkaniem, napełniają domowe ściany *Piotrowic*. Po tak dotkliwej stracie, nie ma już dla nich pociechy na ziemi; sama tylko święta Religja, słodką ich ożywia nadzieją, że BOG miłościwy, przyjmie do chwały swej duszę nieocenionej ich matki, żony i córki, która z przybytków wieczności, wyjedna im błogosławieństwo u BOGA. Rozrzucający był widok pogrzebu i wyprawowania; postępował próżny karawan z ciałem, bo Krewni, Przyjaciele, sąsiedzi, włościanie, cały pogrzebowy orszak, pragnął mieć udział w niesieniu drogiego ciężaru i uczczeniu zmarłej, a ostatnia uroczysta chwila nad grobem, wywołała te ciche z serca płynące łzy żalu, które i uczucie dotkliwej straty, i gorące modły wyrażały. **BOŻE!** dla szczęścia rodzin, dla dobra Wiary i ludzkości, zsyłaj podobne zmarłej niewiasty! — X. W. B.

Jutro, na zwierzchni niebieskim (zodjaku), *Słońce* wstępuje w konstellację *Wagi*, i przypada początek *jesieni*. Noc wyrównawszy długością dniowi, z d. 25 b. m. zacznie się przesilać.

Nakładem Xiegarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nro 486, wyszedł 2gi poszyt drugiego oddziału, dzieła p. t: *Xiega Świata*, i zawiera: *Tydzień spędzony na wyspach Hebrydzkich* (dokończenie); *Dzik* (z ryciną kolorowaną); *Cuvier i jaskółki*; *Klasztor Kartuzów w Pawji* (z ryciną na stali); *Paryż* (z ryciną na stali); *Historja kryształowego pałacu* na wielką wystawę świata w *Londynie*; *Gwoździł korzenny i drzewo muszkatelowe* (z ryciną kolorowaną); *Homburg i Kreutznach*; *Irlandja*; *Napoli di Romanja* (z ryciną na stali). Następny poszyt wkrótce wyjdzie. Prenumerata na całe dzieło w *Warszawie*, rs. 6; na Stacjach pocztowych rs. 6 kop. 75.

Zegluga Parowa otrzymawszy od Magistratu m. *Warszawy*, pozwolenie zajęcia pewnej części lewego brzegu *Wisły*, obok nowego Zjazdu, na wyłączną przystań swych statków, urządziła w tem miejscu, na pokładzie przeznaczonego na ten cel statku, stosowny *debarbader*, a to głównie dla podróżnych, przewożonych paropływem, między *Ciechocinkiem* a *Warszawą* kursującym. W tym *debarbaderze*, z wielką dla pasażerów dogodnością, odbywa się jak w *debarbaderze* naszej kolei żelaznej, wiza paszportowa, oraz ekspedycja celna łomoków i pakunków pasażerskich. Założenie tego *debarbaderu*, który nader jest starannie wystawiony, i szczególnie w wieczór, w dniach przybywania pociągu z *Ciechocinka*, przy rześmistem oświeceniu, piękny na wodzie przedstawia widok, nowym jest dowodem pamięci Spółki Żegluga Parowej, o potrzebach podróżnych. O ile nam wiadomo, w roku przyszłym, na podobny sposób ma być wystawiony, w rodzaju hotelu, w *Płocku*, na pontonie domek, dla dogodności pasażerów, od granicy *Pruskiej* ku *Warszawie* paropływem jadących, którym w *Płocku* nocleg przypada.

W dniu wczorajszym, smętarz wyznania Mojżeszowego, między rogatkami *Wolską* a *Powązkowską*, licznie był odwiedzany przez Izraelitów, składających modły, przy grobach drogich im osób. Wracający rozdawali jałmużny.

Pomiędzy nowościami muzycznymi świata całego, gazety *angielskie* donoszą o przedstawieniu w *Warszawie*, nowej opery *Fryderyka Riccego*, pod tytułem: *Ludwik Rolla*.

Dziś ostatni dzień *lata*; wczoraj tedy należało użyć tej resztki i chętnie jej używano. Pogoda jakoś pomogła na odwieczne przysłowie: *si finis bonus*, zajaśniała nam w całym znaczeniu od dni kilku, i wczoraj także nie źle dotrzymała. Ze wszystkich przechadzek jakie dla użycia świeżego powietrza w różne strony miasta przedsięwzięto, najliczniejsze były w *Saskim Ogrodzie* i *Dotynie Szwajcarskiej*. Damy nasze wystąpiły w nader gustownych tuletach.

Graciosa Polka-Mazurka, skomponowana na fortep: i ofiarowana W. Pannie *Julji Jasieńskiej*, wyszła nakładem Składu nót muzycznych G. *Senewalda*, i jest do nabycia we wszystkich Składach muzycznych w *Warszawie*, tudzież w *Kaliszu* u *Hurtiga*, w *Kielcach* u *Możdżeńskiego*, w *Lublinie* u *Strejbła* i w *Płocku* u *Dobrzańskiego*; cena kop. 30.

Na jarmark do *Lowioza*, od Soboty mnóstwo udaje się osób. Kolej żelazna przewiozła wczoraj znaczną liczbę ciekawych tego wielkiego targu, który na *Sty MA-TEUSZ* tak licznych zwabia kupujących i kupujących.

Pozostałe od zakupu w Składzie *P. Hudschona* proszku na wygubienie robactwa, który okazał się nader skutecznym, kop. 75, złożono wczoraj w Redakcji *Kurjera*, z przeznaczeniem na wsparcie 76cio-letniej Wdowy *Marjanny S.*, zamieszkałej przy ulicy *Nowolipie* Nro 2441.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Operze *Robert Dja-bel*, przywołani zostali: Panny: *Marja Sulzer* 4-kroć, *Mansui* 3-kroć, oraz *PP. Troschel* i *Bordas* po 5-kroć; po Tańcach, Pani *Wilucka*, Panny: *Gwozdecka*, *Zdanowicz*, *P. Alexander Tarnowski*, i oddzielnie *Wszyscy*. W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Falszywy wielki ton*, Pani *Komorowska* i Panna *Moroz* po 4-kroć, *PP. Komorowski* i *Chomanowski* po 5-kroć, oraz *Chomiński* i *Skomorowski*; po Krotchwili *Pani Bertrand* i Panna *Raton*, Panny: *Morys*, *Ciemska* i Pan *Królikowski*, po 2-kroć.

Słynny malarz marynark *Aiwazowski*, ukończył teraz w *Teodozji* (na pół-wyspie *Krymskim*), wielki obraz przedstawiający *zaćmienie Słońca* 20 Lipca r. b.

AMERYKA. — Z *Kuby* najsprzeczniejsze wiadomości; listy przez *Madryt* otrzymane donoszą, że *Lopez* ledwo się trzyma, że go 4,000 wojsk *hiszpańskich* okrążyło, że już 152 *amerykanów* rozstrzelano, a 205 mają w niewoli; zaś listy z *Nowego Orleanu* powtarzają podane wczoraj wiadomości, dodając, że *Lopez* zwyciężywszy *hiszpanów* stał w *Marcel* z 2,000 ludzi o 30 mil ang: od *Hawany*, i że ciągle posiłki w ochotnikach otrzymuje. Jenerał *hiszpański Enna*, w istocie został zabity; przynajmniej donoszą o wielkiej świetności jego pogrzebu w *Hawanie*; kłamstw jednak tyle krąży, że zmartwychwstanie tego dowódcy nie jest niepodobnem. W *Stanach Zjednoczonych* meetingi ciągle się za *Lopezem* oświadczają; 5,000 ochotników dowodzonych przez zdalnych oficerów czeka na statki, by do *Kuby* popłynąć; połączyło się z nimi wielu *Węgrów* wychodźców osiadłych w *Montgomery*. W *Nowym Orleanie* kilku burzycieli aresztowano. To zdaje się wszakże niezawodnem, że *Lopez* w *Kubie* jeszcze się trzyma. — Z *Kalifornji* wiadomości do 1 z. m. dochodzą; w kopalniach roboty dobrze idą; okręt *Oregon* przywiózł do *Panama* za 1 milion dukatów piasku złotego. — W *Meksyku* północnym grasują: głód, pomór na bydło i *Indjanie*.

ANGLIA. — Niedawno w *Breamer* w wyższej *Szkocji*, odbyło się ogólne zebranie *kłanów*; Królowa miała się na niem wraz z dworem znajdować; załoba jednak przeszkodziła temu. Zabawy te odbyły się bardzo świetnie; na igrzyska zebrało się mnóstwo znakomych *Anglików*, członków parlamentu i wojskowych. Szczególniej piękna postawą i zręcznością odznaczał się klan *Athol*, prowadzony przez *Xięcia Athol*, i klan *Farquharson*. — *Observer* donosi o częstych wypadkach cholery. — Podano nowy projekt utrzymania pałacu *kryształowego*; w środkowej i poprzecznej galerji, mają arządzić ogród zimowy; w północnej części, muzeum sztuk i rzemiosł;

w południowej, galerję obrazów. — Na ostatniem przedstawieniu *Otella*, zdarzył się wypadek, który mógł się smutnie zakończyć. Aktorowi grającemu *Otella*, przez pomyłkę dano sztylet prawdziwy, zamiast teatralnego; w ostatniej scenie, gdy zabija *Dezdemonę*, pchnął nim *Hr. Rossi* (Panią *Sontag*); na szczęście, trafił w rękę tyłko, krew bryznęła silnie, artystka zemdlała; przywołano Doktora, który jednak upewnił, że rana jest mało znaczącą, i za parę dni, Pani *Rossi* znowu występować może. — *Xiążę Aumale* wrócił z *Hiszpanji*.

AUSTRIA. Wiedeń 16go Wrze.— Cesarz z powrotem z *Włoch*, ma zwiedzić *Monachjum*. — Od wczoraj odbierają przysięgę od urzędników na nową rotę, w której wypuszczono zupełnie wspomnienie o ustawie; kto tej przysięgi złożyć nie chce, natychmiast ma się podawać do dymissji. — Spodziewają się, że mianowanie *Arcy-Xcia Alberta* Jenerał-Gubernatorem *Węgier*, powinno dobre wrażenie zrobić w tej prowincji. — W *Lwowie* aresztowano kilku fałszerzy banknotów. — Nowa pożyczka niezbyt sporym krokiem idzie, pomimo wielkiej ruchliwości władz; zapewne termin zapisów przedłużą. — W *Czechach* cholera znowu objawia się silniej.

FRANCJA. Paryż 16go Września. — Ceremonja poświęcenia węgielnego kamienia, zajmuje dotąd uwagę publiczną; rozbierają mowy Prezydenta, robią nad niemi uwagi, wyprowadzają wnioski, których zapewne pierwszy urzędnik *Rzplitej* nie miał na celu. Dziś na radzie gabinetowej zajmowano się prawem z d. 31 Maja; dwóch Ministrów wspieranych wpływem bardzo przeważnym, żąda odwołania tego prawa. — Dziś blisko 300 przekupek udało się stosownie do zaproszenia, na śniadanie do *Elysée*. Otwarto im ogrody i salony, następnie podano śniadanie; przyjmowane były przez Adjutantów, bo Prezydent pracował z Ministrami. Goście byli bardzo weseli; gdy Prezydent wszedł i wznosił toast za zdrowie dam bazarowych, kilkadziesiąt z nich oświadczyło, że go chcą uściskać, na co przystał chętnie. Odebrał też nie mało bukietów, bo każda korporacja przekupek swój ofiarowała, a przesadzały się pomiędzy sobą co do piękności i bogactwa bukietów, zwłaszcza zieleniarki, owocarki, i kwiatarki. Prefekt *Paryża* i Prefekt policji *P. Cartier* obecni na śniadaniu, także nie mało serdecznych dowodów sympatji od tych pań odbierać zmuszeni byli. Ta serdeczność nareszcie tak żywą się stała, że Prezydent do siebie się usunął. Następnie przyjmował malarzy użytych przy kładzeniu kamienia węgielnego; prowadzący roboty dostał zegarek złoty, każdy zaś z robotników, po zegarku srebrnym. — Dzienniki ogłaszają niektóre dokumenta znalezione pomiędzy papierami aresztowanych, z powodu nowo-odkrytego spisku, osób. — W wielu miastach ważniejszych myślą zaprowadzić osobne podprefektury. — Z *Algieru* donoszą, że nowy Szeryf *Mahomed Bey Abdallah* przebiega południowe prowincje tej kolonji, i *Arabów* do powstania podnieca; wystano przeciw niemu wojsko. — Wiadomości o żniwie są bardzo pomyślne; ceny zboża spadają, przynajmniej w czasie przesilenia w r. 1852 chleb będzie tani.

HISZPANJA. — Rząd ma zamiar łącznie z *Francją i Anglią* przesłać notę do rządu *Stanów Zjednoczonych*, by najścia podobne jak ostatnie *Lopeza* sam karał. — Sprawa *kubańska* bardzo szkodliwie oddziaływa, bo papiery *hiszpańskie* na wszystkich giełdach spadają.

NIEMCY. — D. 16 b. m. Xz. *Melternich* przejeżdżał przez *Frankfurt*, wracając do *Austrii*. — Rząd *wirtemberski* otrzymał od bundestagu wezwanie, by prawa zasadnicze *niemieckie* usunął; nowy projekt ustawy stosownie do tego przerabiają. — *Oldenburg* przystąpił do traktatu zawartego między *Prusami i Hanowerem*. — Dowódcą korpusu związkowego w *Frankfurcie*, ma zostać Jenerał pruski v. *Tietzen*.

PRUSY. — Z *Wrocławia* donoszą, iż wypadek, który mógł mieć smutne następstwa, przytrafił się 6 b. m. *Kardynałowi Xciu Biskupowi Wrocławskiemu*. Jego *Eminencja* wraz z osobą towarzyszącą, podczas przechadzki, przewróceni zostali od wściekłego byka; szczęściem skończyło się na lekkiej ranie, jaką dostojny *Xiąże* otrzymał w głowę.

WŁOCHY. — *Ojciec Sty* zatwierdził akt amnestji częściowej; wszystkie procesa przed sądami wojskowymi i cywilnymi niegrożące większą jak sześćmiesięczną karą więzienia, mają być umorzonymi; wszystkim więźniom ma być darowanym rok jeden z ich kary; wyjątkami być mają z pod tego ułaskawienia złodzieje, osuści, fałszerze i winni obrazy majestatu. — Wielu duchownych otrzymało niedawno mianowania na wyższe urzędy administracyjne.

ROZMAITOŚCI. — *Aeronauta Green*, odbył już balonem 485 podróży napowietrznych. — *Pan Masson* wynalazł w *Paryżu*, nowy sposób przechowywania jarzyn; jarzyny swoje prassuje w prassach hydraulicznych. Otrzymał za to w nagrodę medal złoty od Towarzystwa Ogrodniczego. — Dnia 8go z. m., spłonął w *Rio-Janeiro*, wielki teatr. — *Fabryka pistoletów Boltsa w Stanach Zjednoczonych* (Ameryki), zatrudnia dziennie 3,000 ludzi; w ciągu roku wyrabia 40,000 sztuk tej broni palnej. — W jednej z fabryk w *Tournay w Belgji*, z rana ostrzyżono owcę z wełny, wełnę tę uprano, uczesano, uprzedzono, i zrobiono z niej skarpetki, pończochy i rękawiczki, które jeszcze tego samego dnia wieczorem, odesłane zostały na wystawę przemysłową do *Mons*. — W *Givry* (we *Francji*), umarła w b. m. poważna 94ro-letnia matrona, pozostawiając 120 dzieci, wnuków i prawnuków. Z tych 101 obecnych było na jej pogrzebie. — Na brzegach *Szkocji*, złowiono w tym roku 252,000,000 sztuk śledzi. — „Nareszcie po dokładnem przejrzeniu sprawy”, rzekł Referent do swego zwierzchnika, „mam podejrzenie, że obwiniony jest muzykantem.” „Jakto?” odpowiedział drugi, „kiedy o tem w aktach nie ma najmniejszej wzmianki?” „Wszakże wyraźnie piszą”, odrzekł Referent, „że rana zadana była instrumentem” (narzędziem).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brzeziński Jan Ob: z Buska nr 585; Cielecki Konst: Oby: z Paplina nr 476; Czarnowski Bronis: Oby: z Sojki nr 584; Chrościecki Józef

Adwokat z Drezna nr 1771; Dietl Józ: Dok: Medy: z Krakowa nr 634; Dietrich Maurycy Art: Muzy: z Altenburga nr 634; Vittinghoff Ryszard Rotm: z Koźlenie nr 473; Grabianko Helena Oby: z Gub: Poldolskiej nr 601; Moniuszko Urzęd: z Brześcia Lit: nr 625; Rosenblum Benjamin Dok: z Paryża nr 739; X. Szelewski Adam Kano: z Brzezina.

Wyjechali: Butkiewicz Mich: Oby: do Gub: Kowieńskiej; Depré Filip Kup: do Londynu; Fijałkowski Tytus Ob: do Gołembiewa; Liedtke Henr: i Lencki Alex: Kup: do Londynu; Mostowski Edw: Hr: do Wilna; Płoneczyński Stan: Oby: do Paryża.

DONIESIENIA.

Nowy termin do odhycia in minus licytacji, na dostawę *Opalu, Światła i Słomy*, dla *Wojsk*, w *Gubernji Augustowskiej*, na lata 1852, 1853 i 1854, naznaczony został na dzień 18/30 b. m. O czem osoby interesowane zawiadamia się.



Zadany jest *DOMER* z *Ogródkiem*, przy ulicy brukowanej, nie daleko od miasta, wartości mniej więcej od 1,800 do 2,700 rsr., bez pośrednictwa trzeciej osoby. Ktoby takowy posiadał, niech się zgłosi pod Nr 322 na Nowe-Miasto, do Właścicieli domu.

Niżej podpisany, zawiadamia Szan: Publiczność i PP. *Fabrykantów Obuwia*, iż w moim warsztacie przysposobiłem znaczną ilość *MASZYNER* czyli *ZATRZASKÓW* tak zwanych, z szalkami jednoosobowymi, i sprzętami różnego gatunku, do kaloszy męskich tak cywilnych jako i wojskowych, które niepodpadają żadnemu zepsuciu, i od lat kilku znane są znaczniej szan: fabrykantom obuwia, które zobowiązuje się po zniszczeniu kaloszy, przekuć do innych bezpłatnie, z najakuratniejszym wykonaniem. Mieszkam w środku miasta, przy ulicy *Belańskiej* pod Nr 604, w domu PP. *Kanoniezek*, wprost *Hotelu Lipskiego*.

Hipolit Zachartowicz.

SZAFKA duża staroświecka, z drzewa orzechowego, piękna robotą snycerską ozdobiona, jest do sprzedania przy ulicy *Jezuickiej* pod Nr 73, na dole po lewej stronie.

ZAKŁADY PIOTRA STEINKELLER

w *Warszawie na Solcu* pod Nr 2913 A.

Posiadając znaczny zapas **DRZEW SOSNOWEGO** **OPALOWEGO**, Zakłady *Piotra Steinkeller*, sprzedawac będą takowe po cenach umiarkowanych. — Drzewo to jest smolne, sprowadzone na galarach, należycie wysuszone, dostarczane będzie Kupującym do mieszkań drobno porznięte, długości cali 12 lub 18, stosownie do życzenia.

Obstalunki przyjmowane będą w Zakładach na *Solcu*, oraz w punkcie środkowym miasta, o którym jako i o cenach sprzedaży, wkrótce Szano: Publiczność zawiadomiona będzie.

W dalszym ciągu licytacji, *Ruchomości* po ś. p. *Julianie Zamoj-skim* pozostałych, sprzedawany będzie w d. 13/25 *Września* r. b. o godz: 4 po południu, ryczałtowo handel *Win i Korzeni*, w domu pod Nr 1245 w *Warszawie* istniejący. Warunki tej sprzedaży przejrzane być mogą w *Kancelarii hipotecznej* *Pisarza Aktowego*, w domu pod Nr 487; wedle których, przystępujący do licytacji, winien złożyć wadium w summie rsr. 750.

Pisarz Aktowy Król: Pols: J. Noskowski.



Dnia 19 b. m. na targu, na *Pradze*, w południe, zabłąkała się *KROWA*, rasy poprawnej, biała, w 5 roku, świeża po ociełeniu, skałeczona przy rogach od łańcuszka, mająca racice nadzwyczaj długie. Ktoby ją przytrzymał lub wiedział gdzie się znajduje, raczy zawiadomić Rządę domu przy ulicy *Dzielnej* pod Nr 2322, a otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe ciepła 17.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 9 cali 5.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Honor Ojca. Pani Bertrand i Panna Raton*.

TEATR WIELKI. Jutro, *Lucja z Lamermooru*. (*Panna Vallessi*, ostatni raz występując na scenie łutejszej, przedstawi rolę *Lucji*). Zakończą *Tańce*.